

Kotlin

Wielkie bieganie

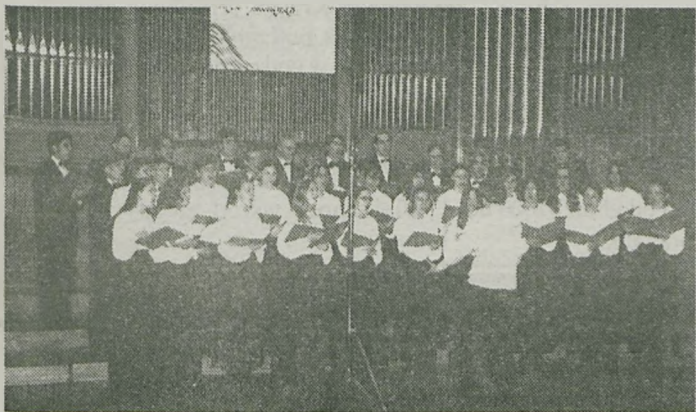
Ponad tysiąc zawodniczek i zawodników uczestniczyło w VII Biegu Konopnickiej. Tradycyjnie już zwyciężyli biegacze z Żerkowa.

Szerzej na str. 10



Dekoracja najlepszych dziewcząt w Biegu Marysienki

Srebrny Rezonantes



Licealny chór mieszany z Jarocina zdobył Srebrny Kamerton podczas finału XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a'Cappella Dzieci i Młodzieży Szkolnej odbywającego się od 27 do 30 marca w Bydgoszczy.

Czytaj na str. 3

Wyróżnienie dla „Gazety”
i „JA-Radia”

Złotą Odznakę Honorową od Polskiego Związku Rencistów, Emerytów i Inwalidów otrzymały m. in. jarocińskie media. W podobny sposób wyróżniono „Izolację - Jarocin” i PKO.

Szerzej na str. 3

Nadal z Libercourt

Delegacja jarocińskiego samorządu z przewodniczącym Rady Miejskiej Marianem Sikorskim i wiceburmistrzem Henrykiem Kowalskim podpisała w niedzielę dokumenty potwierdzające współpracę i partnerstwo między Jarocinem i Libercourt. Wizyta delegacji z Jarocina jest związana z przypadającą właśnie 20. rocznicą nawiązania kontaktów z francuską gminą. W niedzielny wieczór odbył się wielki festiwal folkloru polskiego, w którym wzięły udział potarzyćkie „Snutki” i artyści z Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

W Jarocinie uroczystości związane z jubileuszem odbędą się na początku maja. Relacje naszego specjalnego wysłannika do Francji opublikujemy w przyszłym tygodniu.



Od dzisiejszego numeru zapraszamy naszych Czytelników do cotygodniowej lektury magazynu itp. Będziemy w nim zamieszczać teksty i materiały

o nieco „lżejszym charakterze”. Znajdzie się tu miejsce na zdjęcia najmłodszych mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, fotografie nowożeńców, relacje z wesel oraz na informacje o parach małżeńskich obchodzących rocznice ślubu. W interesujący sposób przedstawimy te osoby, które są powszechnie znane z racji piastowanych urzędów czy zajmowanych stanowisk. Postaramy się o to, by nie zabrakło w naszym magazynie również wywiadów z osobowościami świata artystycznego. Od tej pory „Gazeta” zwiększa swoją objętość do 28 stron. Zwracamy się z prośbą do nowożeńców zainteresowanych publikacją zdjęć ze ślubów i wesel o kontakt z redakcją.

Żerków

Budżet
przyjęty

Najwięcej środków z gminnego budżetu przeznaczone zostaną w 1998 roku na budowę szkoły w Dobieszczynie, budowę ulic w Żerkowie oraz dróg: Brzostków - Śmielów, Dobieszczynna - Miniszew, Chrzan.

Uchwała budżetowa przyjęta została przez żerkowskich radnych jednogłośnie. Dochody budżetowe w 1998 roku wyniosą 9.870.988 złotych (w tym dotacja na zadania zlecone - 1.349.465 zł), wydatki natomiast - 10.504.842 zł (w tym wydatki na zadania zlecone 1.349.465 zł) Niedobór pokryty zostanie nadwyżką budżetową z ubiegłego roku i kredytem w kwocie 633.854 zł.

Dokończenie na str. 3

Jaraczewo

Być albo nie być
dla oczyszczalni

Jaraczewscy radni przyznali, że przyjęcie do realizacji projektu budowy sześciu oczyszczalni ścieków na terenie gminy było błędem. - Projekt jest za drogi, a firma wykonawcza niesolidna - stwierdzili rajcy podczas ostatniej sesji.

Przyjęta w ubiegłym roku koncepcja budowy oczyszczalni ścieków na terenie gminy Jaraczewo przekracza finansowe możliwości budżetu. Do takiego wniosku doszli radni podczas ostatniego w tym miesiącu posiedzenia Rady Gminy.

Na zlecenie jaraczewskiego samorządu łódzka firma „Wodnik” wykonała dokumentację budowy pierwszej z sześciu oczyszczalni ścieków, która miała powstać w Rusku. Zlecenie wyceniono na 28.000 zł, a całe przedsięwzięcie w Rusku na 1.300.000 zł - Pracując nad projektem tegorocznego budżetu wiedzieliśmy już, że nie będzie nas stać na pobudowanie tej oczyszczalni - wyjaśnił radny Janusz Idczak. Uruchomienie w tym roku pierwszej oczyszczalni ścieków w Rusku rozwiązałoby jednocześnie problem usuwania nieczystości z nowo otwartej szkoły. Jednak na realizację tej koncepcji brakuje pieniędzy. Z tej racji radni w zatwierdzonym budżecie przewidzieli jedynie 7.000 zł na budowę małej oczyszczalni ścieków przy szkole.

Dokończenie na str. 5

Ostatnia droga
Antoniego Durczaka

W sobotę odbył się pogrzeb Antoniego Durczaka, Honorowego Obywatela Jarocina.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się zaciągnięciem warty honorowej przy wystawionej w kościele Chrystusa Króla trumnie zmarłego. Po mszy świętej, której przewodniczył ksiądz prałat Stanisław Adamski, z kościoła wyruszył na cmentarz kondukt żałobny, poprzedzany przez liczne poczty sztandarowe i grającą marsze pogrzebowe jarocińską orkiestrę dętą. Za trumną oprócz najbliższej rodziny szli przedstawiciele jarocińskiego samorządu z burmistrzem Pawłem Jachowskim, władz administracyjnych i liczna rzesza mieszkańców miasta.

Dokończenie na str. 5

urodzenia

Tomasz Frąszczak
 Łukasz Szulc
 Krzysztof Pluta
 Szymon Bachórz
 Paweł Kowalski
 Dominik Nowaczyk
 Robert Dręzewski
 Klaudia Tamborska
 Artur Remplewicz
 Grzegorz Nowaczyk
 Norbert Marcinkowski
 Magdalena Bazelak
 Natalia Banaszak
 Grzegorz Kuliński
 Gabriela Kulik

zgony

Heliodor Szymczak 1.64 (Miniszew)
 Józefa Waszak 1. 76 (Komorze, gm. Żerków)
 Franciszek Tuszyński 1. 60 (Jarocin)
 Stanisław Sopniewski 1. 58 (Żerków)
 Antoni Durczak 1. 94 (Jarocin)
 Agnieszka Gromada 67 (Jarocin)
 Kazimiera Kłakulak 1. 70 (Golina)
 Bożena Goździaszek 1. 54 (Potarzyca)
 Czesław Weinert 1. 56 (Jarocin)
 Teodora Budasz 1. 92 (Jarocin)
 Kazimierz Gocki 1. 85 (Wilkowyja)
 Tadeusz Nowaczyk 1. 43 (Magnuszewice)
 Ignacy Rożek 1. 68 (Jarocin)
 Konstancja Świdurska 1. 88 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
 składamy wyrazy współczucia

autogięłda

Na ostatniej autogięłdzie w Jaraczewie większość stanowiły auta zachodniej produkcji. Audi 100 z 1978 r. kosztowało ok. 3.300 zł, Audi 80 z 1982 r. wyceniono na 8.500 zł. 9-letni Opel Kadett wyceniony był na 4.800 zł, a 20-letni Volkswagen - 2.850 zł, 17-letni Nissan Datsun - 2.600 zł. Natomiast Łada Samara 2108 z 1992 r. kosztowała 7.600 zł, okazją było kupno 3-letniej Skody Felicii z niewielkim przebiegiem - za 21.500 zł. Niedużo żądano za 8-letniego Fiata 126p - 4.300 zł, natomiast "maluch" z 1984 kosztował zaledwie 1.200 zł.

Można było zakupić także używany sprzęt agd, używane kosiarki.

targowisko

mąka „Tortowa”	1,30 - 1,35
mąka „Wrocławska”	1,25
mączka ziemniaczana	1,90 - 2,00
kasza	1,10 - 1,15
ryż	1,95 - 2,00
cukier	1,80 - 1,85
olej „kujawski”	4,70 - 4,80
pomarańcze	3,00 - 4,20
cytryny	3,50 - 3,90
jabłka	0,80 - 2,00
pieczarki	3,60 - 4,00
ziemniaki	0,40 - 0,50
jajka	3,50 - 4,50

kronika policyjna

□ 23 marca w Jarocinie na ul. św. Ducha z budynku w remoncie skradziono 13 szyb klejonych wartości 6 tys. zł należące do rzemieślnika wykonującego usługę - Alojzego R.

□ 24 marca w Roszkówku (gm. Jarocin) Tadeusz N. kierujący samochodem Daewoo Espero na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo ponosząc śmierć na miejscu.

□ Tego samego dnia w Kotlinie nieznany sprawca włamał się do sklepu Ireneusza G. Skradziono pralkę automatyczną Polar, kuchenki mikrofalowe Sharp i Daewoo, odkurzacze Daewoo i Zelmer oraz odkurzacz piorący Zelmer wartości 10 tys. zł.

□ W nocy z 24 na 25 marca w Jarocinie nieznani sprawcy skradli Stanisławowi G. samochód ciężarowy - chłodnię marki Mercedes 811 koloru białego z fioletowymi błotnikami i zderzakami, bez tablicy rejestracyjnej - wartości 80 tys.

□ 25 marca w Wysogotówku (gm. Kotlin) włamano się do sklepu spożywczo - przemysłowego GS SCh. Skradziono papierosy, kawę, dezodoranty i inne drobne artykuły wartości 1.500 zł.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Żerkowskiej nieznany sprawca uszkodził Janowi N. drzwi wejściowe do altanki na terenie ogródków działkowych. Straty w wysokości 400 zł.

□ 26 marca w Wilkowyi Artur S. wjechał rowerem na jezdnię i zderzył się z jadącym Oplem Vectrą, którym kierował Michał S. W wyniku wypadku rowerzysta złamał nogę.

□ 28 marca w Jaraczewie Marcin S. kierujący Fordem Sierra potrafił jadącego rowerem Mariana S. wykonującego manewr skrętu. Rowerzysta ze wstrząśnieniem mózgu został przewieziony do szpitala.

dyżury aptek

Do 5 kwietnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 połni apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 14, tel. 747-23-58). Od 6 do 12 kwietnia dyżurować będzie apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56).

W niedzielę i święto od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. W godz. 14.00 - 18.00 otwarta jest apteka "Remedium" (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

szkoła rodzenia

Spotkania odbywają się w każdą środę w godz. 13.00 - 15.00 w przedszkolu nr 3 w Jarocinie, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne prowadzi Kazimiera Pacia.

□ Tego samego dnia w Zakrzewie nieznany sprawca włamał się do warsztatu Jacka N., skąd skradł telewizor Samsung, telefex Panasonic, szlifierki Bosh i polerkę automatyczną Celma wartości 4 tys. zł.

□ 29 marca w Wilkowyi Marcin P. kierujący motorem Jawa na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Spowiedź wielkanocna

Parafia św. Marcina

piątek - 3 kwietnia
 6.30 - 9.00 w kościele św. Marcina
 14.30 - 16.00 w kościele św. Jerzego
 17.00 - 19.00 w kościele św. Jerzego

Parafia św. Antoniego

sobota - 4 kwietnia 14.00 - 18.00
 poniedziałek, wtorek, środa 15.00 - 18.00

Parafia Chrystusa Króla

środa - 8 kwietnia 6.30 - 10.00, 15.00 - 19.00

Parafia Matki Bożej Fatimskiej

czwartek - 2 kwietnia 15.00 - 16.30, 17.00 - 18.00

telefon zaufania

Anonimowych Alkoholików
 47-15-22, czynny w poniedziałki i środy od godz. 18.00 do 21.00.

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Jarocin, ul. T. Kościuszki 16, tel. 47-22-45; czynny w każdy czwartek od godz. 19.00 do 21.00, można korzystać z porad psychologa. Również w czwartki od godz. 18.00 do 20.00 przyjmuje prawnik.



Tak wygląda plot wokół cmentarza ewangelickiego w Jarocinie. Zniszczyła go prawdopodobnie młodzież wracająca z koncertu finałowego prezentacji w JOK-u. Szerzej w następnym numerze
 Fot. Robert Kaźmierczak

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
 tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
 e-mail - gj@idea.com.pl
 http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnego)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czamy (Nowe Miasto), Anna Gogółkiewicz,

Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr Marchwiak, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

rynek pracy

30 marca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 4.462 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 16 osób. Spośród 7 wyrejestrowanych 1 osoba podjęła pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla murarza, tokarza-frezera (absolwenta), kierownika - agronoma do spraw produkcji rolnej, a także głównego księgowego (do Nowej Wsi), nauczyciela informatyki (wykształcenie wyższe pedagogiczne), nauczyciela języka niemieckiego (do szkoły w Kotlinie), spawacza gazowego z uprawnieniami dozorowymi. Potrzebni są także lakiernicy samochodowi, kelner i kucharz (absolwenci), akwizytorzy, elektromonter (na województwo kaliskie, leszczyńskie i poznańskie), instalator c.o i wod.-kan., technik technolog żywności do przetwórstwa fermentacyjnego, operatorzy koparko-spycharki, technik drogowy (do Poznania), agent ubezpieczeniowy, masaż, krawcowa, serwisant maszyn kserokopiujących, sprzedawca sprzętu telekomunikacyjnego, sprzedawca (mężczyzna), dekarz lub pomocnik dekarza, sprzedawca - magazynier, murarza (absolwent), magazynier (mężczyzna), recepcjonistka. (jn)

Wielkanoc dla wszystkich

Jarociński oddział Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje akcje pomocy dla potrzebujących. 4 kwietnia w sobotę w godz. 10.00 - 13.00 do biura PCK przy ul. Kościuszki w Jarocinie będzie można przynosić dary - ubrania, sprzęt agd, żywność, pieniądze. Wszystkie - będą rozprowadzone przed Wielkanocą wśród biednych jarocinianów. (jn)

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kałiska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Wyróżnienie dla „Gazety” i „JA-Radia”

„Gazeta Jarocińska” i „JA-Radio” otrzymały Złotą Odznakę Honorową w uznaniu wybitnych zasług dla jarocińskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Wyróżnienie przyznane zostało z okazji Światowego Dnia Inwalidy.

Hasło tegorocznych obchodów Światowego Dnia Inwalidy brzmiało „Człowiek sprawny jest przyjacielem niepełnosprawnych”. - *Stawiamy sobie za cel dotarcie do władz, do jak najszerzych kręgów społeczeństwa z informacją o potrzebach osób niepełnosprawnych* - powiedział **Narcyz Pewniak**, przewodniczący zarządu Miejsko-Gminnego Oddziału PZERI w Jarocinie. - *To od nas zależy los poszkodowanych. Musimy wspólnie szukać rozwiązania problemów ludzi niepełnosprawnych.*

W trakcie spotkania głos zabierali zaproszeni goście, między innymi przedstawiciele władz samorządowych i firm współpracujących z jarocińskim oddziałem PZERI. Nie zabrakło wielu słów uznania dla działalności jarocińskiego oddziału oraz życzeń z okazji dnia inwalidy. - *Dobrze, że wasz oddział nie jest sam, że są*

instytucje, sponsorzy o szerokim sercu, którzy rozumieją sytuację emerytów, rencistów i inwalidów i starają się im pomagać. Serdecznie za tę pomoc dziękujemy i prosimy o dalszą - powiedział **Marian Kruk**, sekretarz zarządu oddziału wojewódzkiego w Kaliszu. List gratulacyjny dla Narcyza Pewniaka oraz całego oddziału PZERI w Jarocinie przesłał wojewoda kaliski, **Józef Rogacki**.

Na wniosek zarządu jarocińskiego oddziału PZERI Prezydent RP nadał Srebrny Krzyż Zasługi **Andrzejowi Barankowi** - zasłużonemu działaczowi związku, współorganizatorowi Domu Dniennego Pobytu w Jarocinie i Warsztatów Terapii Zajęciowej. Krzyż Zasługi dla Andrzeja Baranka to pierwsze tego typu odznaczenie w województwie przyznane działaczowi związkowemu PZERI za działalność społeczną.

Dyplomy oraz Złote Odznaki Honorowe - „w uznaniu wybitnych zasług dla związku” - otrzymały firmy szczególnie wspierające działalność jarocińskiego oddziału PZERI: „IZOLACJA - JAROCIN”, PKO oraz „Gazeta Jarocińska” i „JA-Radio”. Wręczył je **Alojzy Leśniarek** - członek Zarządu Głównego PZERI oraz **Narcyz Pewniak**. - *Chciałbym bardzo po-*

dziękować za tak wysokie wyróżnienie. Będziemy dalej współpracować ze związkiem - zapewnił Piotr Piotrowicz, redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”. - Dalej będziemy pisać o problemach ludzi starszych, emerytów, rencistów i inwalidów. Taka jest rola mediów, żeby przybliżyć problemy ludzi starszego pokolenia.

Podziękowania za Złotą Odznakę Honorową złożył również prezes „IZOLACJI - JAROCIN”, **Zenon Kierczyński**. - *Jestem mile zaskoczony, że nasz skromny wkład został przez państwa dostrzeżony. Rozumiem, że to wyróżnienie adresowane jest do wszystkich pracowników „IZOLACJI - JAROCIN”* - powiedział prezes firmy.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Szczególne wyróżnienia - w uznaniu wybitnych zasług dla jarocińskiego związku PZERI - odebrali: **Zenon Kierczyński**, prezes „IZOLACJI - JAROCIN”, **Piotr Piotrowicz** - redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej” oraz **Andrzej Baranek** - działacz związku.

FOTO Stachowiak

Żerków

Budżet przyjęty

Dokończenie ze str. 1

Na dochody budżetu złożyły się między innymi subwencje: ogólna w wysokości 3.484.204 zł (w tym subwencja oświatowa 3.434.035 zł) oraz subwencja drogowa w kwocie 192.939 zł. Subwencja ogólna jest niższa w porównaniu do roku 1997, natomiast subwencja oświatowa wzrosła o 9,5 %. Subwencja drogowa jest niższa od wpływów gminy w 1997 roku o kwotę 78.423 zł. Udziały w podatku dochodowym przyjmuje się wyższe o 15 % w porównaniu do roku ubiegłego.

Dochody własne (m. in.: podatek od nieruchomości, leśny, rolny, od środków transportowych, opłata targowa, opłata za pobór wody, za ścieki, czynsze mieszkaniowe) w 1998 roku wzrosną od budynków mieszkalnych o 11 %, od działalności gospodarczej - 11 %, od gruntów użytkowanych rolniczo w podatku od nieruchomości na poziomie roku ubiegłego, od środków transportowych (samochodów ciężarowych i autobusów) - o 15 %. Podatek rolny wzrósł o 15 %, opłata za wodę - 15 %, za ścieki - 17 %, czynsze - 15 %.

Wysokość wydatków przyjęto na podstawie wzrostu poziomu cen towarów oraz usług i przewiduje się, że będzie on wyższy o 11 % w stosunku do 1997 roku. Opłaty za gaz wzrosną o 15 %, za energię elektryczną - o 14 %.

Środki na wydatki inwestycyjne stanowią 19,7 % ogółu wydatków z budżetu gminy. W ramach inwestycji zaplanowano 340 tys. zł na budowę ulic w Żerkowie, 100 tys. zł na dokończenie wodociągowania we wsi Pawłowice - Laski, 80 tys. - na gazyfikację Żółkowa, Śmiełowa i Raszew, 70 tys. - na kanalizację deszczową w Żerkowie. Na elektryfikację Żółkowa i Dobieszczyzny przeznaczone

zostanie 50 tys. zł, a na kanalizację Żerkowa - 20 tys. zł. Budowa i modernizacja dróg: Brzostków - Śmiełów, Dobieszczyzna - Miniszew, Chrzan pochłonie 500 tys. zł. Nakłady na budowę Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie wyniosą 700 tys. zł, natomiast na remonty w szkołach - 100 tys. zł. Rada zaplanowała też wydanie 110 tys. zł na modernizację budynku „Morena”.

Podczas sesji przyjęta została uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na budowę dróg gminnych. Pożyczka ta - w wysokości 300 tysięcy złotych zaciągnięta zostanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej i przeznaczona będzie na budowę drogi w Chrzanie oraz drogi z Dobieszczyzny do Miniszewa. Radni przyjęli też uchwałę w sprawie wykupu gruntu o łącznym obszarze 916 m² na poszerzenie pasa drogi gminnej przy ulicy Wyspiańskiego w Żerkowie.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Srebro Rezonantesa

Dokończenie ze str. 1

Po przebrnięciu przez eliminacje wojewódzkie w Ostrowie i makroregionalne w Łodzi. W Bydgoszczy „Rezonantes” występujący pod dyrekcją Agnieszki Gniatczyk zdobył drugą nagrodę - „Srebrny kamerton” w kategorii chórów mieszanych szkół ponadpodstawowych. „Rezonantes” rywalizował o główną nagrodę z siedmioma innymi zespołami. Uległ tylko chórówi z Knuruwa. Uzyskanie drugiego miejsca jest kolejnym

sukcesem jarocińskiego chóru prowadzonego od trzech lat przez młodą dyrygentkę.

Podczas dziesięciminutowego występu w bydgoskiej filharmonii każdy chór musiał wykonać utwór obowiązkowy - „Abra Kadabra” Romualda Twardowskiego i inne trzy pieśni polskich kompozytorów. Po ogłoszeniu werdyktu, dyrygentka otrzymała od swych podopiecznych ogromnego pluszowego misia, którego nazwano „Rezonantuś”.

(jn)

**Kupię
PALETY
DREWNIANE
każdą ilość**

Kontakt: tel. (0-62) 747-41-68
w godz. 18.00 - 22.00

PPHU „CEDRUS”

- Zakładanie ogrodów
 - projektowanie
 - wykonawstwo
 - pielęgnacja
- Drewno do ogrodu
 - pergole, płoty sztachetowe, oslonowe i inne (impregnowane ciśnieniowo)
 - transport, montaż

Jarocin, ul. Poznańska 32, tel. (0-62) 747-38-39
wyłot na Poznań - 500 m za CPN



Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY
JAROCIN

63-200 JAROCIN ul. Batorego 26 tel. (0-62) 747-21-37 fax (0-62) 747-29-01

Świadczy usługi w zakresie:

- pomiarów instalacji elektrycznej i odgromowej
- lokalizacji uszkodzeń i tras oraz napraw kabli
- budowy linii SN, NN i przyłączy
- prac nietypowych

Usługi transportowe

- dźwig 7 ton
- podnośnik 14 m
- samochód ciężarowy
- dłużyca samochodowa
- ciągnik

Zamawianie: usług pomiarowych - tel. wew. 210
usług transportowych - tel. wew. 102

Ceny konkurencyjne

Pomóż biednym

W kilku jarocińskich sklepach odbędą się w piątek i w sobotę przedświąteczna zbiórka żywności dla osób biednych.

Akcję organizuje Wielkopolski Bank Żywności oraz Samorządowa Administracja Szkół i Przedszkoli w Jarocinie. Do Banku Żywności można przekazać chociaż jedno opakowanie trwałych produktów spożywczych: margarynę, olej, cukier, mąkę, makaron, puszkę rybną lub mięsna, czekoladę lub inne słodczyce, soki itp. Żywność trafi do rodzin najbardziej potrzebujących pomocy.

Dary dla osób najbiedniejszych będą zbierane przez uczniów szkół podstawowych oraz pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i SASiP-u w godzinach od 14.00 do 18.00 - w piątek oraz od 9.00 do 16.00 - w sobotę. Akcja przeprowadzona zostanie w wyznaczonych sklepach "Zgodny" na ulicach: Do Zdroju, Wojska Polskiego, na osiedlu 1000-lecia

i w Sezamie, a także w supermarkecie "Wega".

SASiP współpracuje z Wielkopolskim Bankiem Żywności w Poznaniu już ponad rok. - Zarząd Miejski wytypował do tej współpracy właśnie SASiP z tego względu, że obecnie żyjemy około 1000 dzieci w szkołach i 1100 dzieci w przedszkolach. WBŻ zapewniał dostawy produktów spożywczych - mówi Marek Idziak, dyrektor SASiP-u. W ubiegłym roku gmina wpłaciła - w ramach składki członkowskiej - 3 tysiące złotych (250 złotych co miesiąc). Z WBŻ SASiP otrzymał produkty spożywcze - między innymi soki - o łącznej wartości około 11 tysięcy zł. - W tym roku składka członkowska wzrosła do 300 złotych, w ciągu dwunastu miesięcy gmina zapłaci 3600 złotych, a tylko w okresie od stycznia do marca dostaliśmy towar za około 36 tysięcy. Te produkty przekazywane są do szkół i przedszkoli - dodaje Marek Idziak. Podkreśla, że współpraca z Wielkopolskim Bankiem Żywności cały czas się rozwija. - Teraz chcielibyśmy zebrać jak najwięcej produktów spożywczych i przekazać je poprzez ośrodek pomocy społecznej najuboższym na święta.

(akf)

Serdeczne podziękowanie Panu Burmistrzowi Pawłowi Jachowskiemu za osobisty wkład w przygotowanie ceremonii pogrzebowej, Władzom Miejskim, całemu Duchowieństwu, Chórowi im. Barwickiego, Orkiestrze, wszystkim Pocztom Sztandarowym, Straży Miejskiej, Ochotniczemu Strażom Pożarnym, Cechowi Rzemiosł Różnych oraz wszystkim przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli kwiaty i wzięli udział w bardzo podniosłej ceremonii pogrzebowej naszego kochanego i drogiego wujka

ś.łp.

ANTONIEGO DURCZAKA

składa
wdzięczna i do głębi wzruszona
Rodzina

Ks. Proboszczowi Dariuszowi Matusiakowi z parafii św. Marcina, z którą nasz ukochany wujek

ś.łp.

Antoni Durczak

był bardzo blisko związany, w której znalazł swój drugi dom a okazywaną mu wielką troskę i życzliwość serdeczne "Bóg zapłać"

składa dozgonnie wdzięczna
Rodzina

Serdeczne podziękowanie Panu Janowi Olejnikowi za ofiarne niesienie ulgi w czasie choroby naszego ukochanego wujka

ś.łp.

Antoniego Durczaka

składa wdzięczna
Rodzina

listy

Proponuję poruszyć temat wiosennych porządków w naszym otoczeniu, a szczególnie odświeżania tynków na budynkach użyteczności publicznej. Nie dość, że w centralnym punkcie miasta straszy dawniejszy hotel "Polonia" - kiedyś zupełnie przyzwoity, (tu dygresja - czy straż miejska nie może "dostrzec" osobników coraz bardziej doprowadzających ten budynek do ruiny?), to jeszcze ulica Gołębia i odrażająca elewacja kina. Czy nie stać osoby, która je prowadzi na doprowadzenie jej do przyzwoitego wyglądu? Przecież tam wpływają także dochody z innej działalności - wypożyczenia kaset. Podobnie odstrasząco wygląda gablota kinowa. Bardzo proszę poruszyć ten temat w "Gazecie".

Może ktoś z redaktorów zająłby się także sprawą burzenia betonowych słupów w ogrodzeniu naszych cmentarzy! Tam chyba pomaga "siła nieczysta". Nie można czekać aż zacznie się dewastacja także wnętrza cmentarza.

Nazwisko
do wiadomości redakcji

★ ★ ★

Zwracam się ze sprawą parkowania samochodów na trawniku przed blokiem nr 38 przy ul. Moniuszki. Przeważnie lokatorzy wieczorem parkują samochody na trawniku, a za blokiem jest parking - z trawy to już nic nie pozostało. Ale tragiczne jest to, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jarocinie powiadomiła pisemnie policję i Straż Miejską, a do dnia dzisiejszego nikt się nawet nie pofatygował z tych organów, żeby przyjść lub sprawdzić. Na marginesie - jako lokatorka parokrotnie informowałam policję muniypalną - bez rezultatu.

Druga sprawa dotyczy psów. Wokół bloku pełno jest kup od psów, te brudy wnosimy pod obuwie do naszych mieszkań. Psy zalaatwiają się nawet na klatkach schodowych, a właściciele nie sprzątają po swoich pupilkach, psy są puszczone bez smyczy. Gdzie są ludzie, którzy są za to odpowiedzialni, przecież biorą za to pieniądze.

Trzecia sprawa. Warto byłoby się zainteresować sprawą parkowania samochodów na chodniku na ul. Dąbrowskiego przy bramie wytwórni pieczętek u p. Czechaka, nie ma miejsca dla pieszoego na chodniku, bo tam są parkowane samochody.

Nazwisko i adres
do wiadomości redakcji

★ ★ ★

List dotyczy informacji, która ukazała się w "Gazecie Jarocińskiej", nr 13 (391) z 27 marca 1998 r.

Wypowiedź pana Józefa Wiśniewskiego o popełnieniu przestępstwa na zakupiony towar w postaci instalacji odgromowej oraz lepiku i papy jest fałszywa i oburzająca. Jak można robić takie oskarżenia, jeśli nawet nie raczyli się skontaktować z radą solecką, tylko na własną rękę robić reklamę wyborczą, jaki to jest solidny radny. A my uważamy, że taki radny nie powinien zajmować miejsca w radzie, bo zamiast pomagać, to jej szkodzi.

Jako Rada Soleccka Wilkowyi jesteśmy bardzo obrażeni takim zachowaniem radnego Wiśniewskiego, gdyż mamy duże uznanie pana burmistrza Pawła Jachowskiego za włożony wkład pracy na rzecz wsi w czynie społecznym, a szczególnie można podziękować panu Markowi Bartolikowi za założenie instalacji odgromowej na świetlicy i remizie strażackiej w czynie społecznym dla dobra wsi.

Rada Soleccka
Sołtys Wilkowyi

Serdeczne podziękowanie ks. prałatowi St. Adamskiemu, księżom Sławomirowi, Tomaszowi z parafii Chrystusa Króla oraz rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.łp.

Franciszka Tuszyńskiego

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie lekarzom, pielęgniarkom oddziału chirurgii żeńskiej szpitala w Jarocinie oraz ks. Sławkowi z parafii Chrystusa Króla, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom, którzy służyli pomocą i okazali współczucie zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.łp.

Agnieszkę Gromadę

składa
siostrzenica z rodziną

Jaraczewo

Być albo nie być dla oczyszczalni

Dokończenie ze str. 1

Problem usuwania płynnych nieczystości z terenu gminy pozostał otwarty. Głosy radnych w dyskusji były podzielone. Jedni proponowali wszelkimi sposobami szukać funduszy z zewnątrz na realizację już rozpoczętych planów, inni wnioskowali o pozostawienie decyzji przyszłej Radzie Gminy. - *Pozostawmy podjęcie decyzji przyszłym radnym. To oni będą realizować program, który wybiorą - my już nie zdążymy* - stwierdził Janusz Idczak. Natomiast Bronisław Kaczmarek zaproponował budowę stosunkowo tanich oczyszczalni stawowych. W wyniku głosowania radni przyjęli rozwiązanie kompromisowe - decyzję o realizacji już zatwierdzonego planu odłożyli na następny rok, a w tym czasie zobowiązali Zarząd Gminy do przeanalizowania tańszych metod oczyszczania ścieków. - *Chcę przypomnieć, że problem jest niecierpiący zwłoki, ponieważ niedługo utonimy we własnych nieczystościach. Zgodnie z przepisami to gmina powinna wskazać miejsce usuwania ścieków i nieczystości. Takiego miejsca u nas nie ma, a więc nie możemy egzekwować prawidłowego utrzymania porządku w gminie* - mówił radny Bronisław Kaczmarek.

Nowa siedziba dla GOKSiT-u

Na środowowej sesji przedstawiono wyniki kontroli przeprowadzonej w Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Turystyki. Sprawdzenia zasad

działalności tej placówki pod względem merytorycznym i finansowym dokonali członkowie komisji oświaty i kultury oraz rewizyjnej. Przedstawiając sprawozdanie z kontroli, przewodniczący obu komisji nie stwierdzili uchybień w pracy dyrektora placówki Jana Tomczaka i zatrudnionych przez niego pracowników. - *Zalecamy jedynie rozszerzenie działalności o tradycyjne imprezy typu sylwester, czy śpiewanie kolęd na jaraczewskim rynku* - stwierdził Janusz Idczak przewodniczący komisji oświaty i kultury. Radni apelowali do szefa GOKSiT-u o większy porządek w prowadzeniu dokumentacji. Poruszyli również sprawę pomieszczeń byłego Domu Strażaka, które mają być nową siedzibą GOKSiT-u. - *Budynek wymaga remontu. Trzeba otynkować zewnętrzną elewację i odnowić salę widowiskową, która do niedawna była wydzierżawiona na dyskotekę i jej wnętrze pomalowano na czarno* - mówił jeden z radnych. W trakcie sesji ustalono, że do końca kwietnia sala widowiskowa powinna zostać odnowiona.

Nowe stawki czynszu i zmiany w budżecie

Na posiedzeniu jaraczewscy radni przyjęli jednogłośnie stawki czynszu za najem lokali mieszkalnych na terenie gminy. Za 1 m² powierzchni od lipca do grudnia tego roku mieszkańcy zapłacą 1,20 zł, natomiast od

stycznia przyszłego roku stawka wzrośnie do 1,30 zł. Nie zmieniły się warunki obniżające czynsz - maksymalna zniżka wynosi nadal 50 % stawki wyjściowej.

Radni dokonali pierwszych w tym roku zmian w budżecie. Ze względu na wzrost dotacji, subwencji i wpłat ludności, budżet został zwiększony o 65.778 zł po stronie dochodów i o 66.345 zł po stronie wydatków. Dodatkowe środki zostaną przeznaczone na wodociągowanie gminy, remonty dróg i na dodatki mieszkaniowe.

Cmentarz, którego nie było

W trakcie obrad przekazano radnym apel mieszkańca Jaraczewa, który domaga się uporządkowania terenu byłego cmentarza ewangelickiego. - *Na tym miejscu niewiele można zobaczyć, ponieważ rosną tam gęste chaszczki i jest pełno śmieci. Jednak do dziś znajdują się tam groby dawnych mieszkańców Jaraczewa* - wyjaśnił radny Janusz Idczak. Zdaniem sekretarza gminy Stanisława Andrzejczaka, sprawa cmentarza została wyjaśniona i powiadomiono o tym zainteresowanego jaraczewianina. - *Tego cmentarza nie było na wykazie obiektów należących do gminy. Jednak zbadaliśmy sprawę i okazało się, że cmentarz na tym wykazie być powinien. Sekretarz poinformował jednocześnie, że najpóźniej do końca maja cmentarz zostanie uporządkowany.*

ANNA KONIECZNA

Spotkanie z doradcą premiera

Prof. Piotr Buczkowski - doradca premiera Jerzego Buzka do spraw reformy administracyjnej państwa spotka się w środę 8 kwietnia z mieszkańcami Jarocina.

Prof. Piotr Buczkowski przedstawi założenia reformy ustrojowej państwa i przebieg prac nad reformą. W spotkaniu, organizowanym przez jarocińskie koło Stowarzyszenia Młodzi Konserwatyści AWS, weźmie też udział poseł AWS-SKL Andrzej Wojtyła.

Spotkanie rozpocznie się w środę 8 kwietnia o godz. 18.00 w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie (pałac w parku). (rr)

Ostatnia droga Antoniego Durczaka

Dokończenie ze st. 1

Żegnając na jarocińskim cmentarzu Antoniego Durczaka burmistrz Paweł Jachowski powiedział między innymi: *Odszedł człowiek wielkiego charakteru, wierny swym ideałom. Człowiek, który do ostatnich chwil służył nam swoją radą, wiedzą i doświadczeniem.*

(...) *Żegnając z żalem i w zadumie ś. p. Antoniego Durczaka jestem przekonany, że w Jarocinie pamięć o Nim nie zginie. Pamiętać będziemy my, którzyśmy Go znali. Tym zaś, którzy po nas przyjdą, pomoże Jego nazwisko w gronie honorowych obywateli miasta wyryte na płycie w jarocińskim ratuszu.*

(rp)



Kondukt żałobny

FOTO Stachowiak

Mniej PIT-ów

Okolo 11 tysięcy zeznań podatkowych wpłynęło do Urzędu Skarbowego w Jarocinie. Jest to o około tysiąc mniej niż w zeszłym roku o tym samym czasie.

Do końca kwietnia do urzędu musi wpłynąć jeszcze około 20 tysięcy PIT-ów, w tym tylko od mieszkańców rejonu jarocińskiego - około 10 tysięcy.

Na początku tego tygodnia w jarocińskim urzędzie skarbowym brakowało dwóch rodzajów PIT-ów: 31 i 33. Bogdan Janik, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie zapewnia, że niedobory będą jak najszybciej uzupełnione. Zwłaszcza o pierwszy rodzaj zeznań pytają podatnicy. PIT-ów 31 zostało wydanych 15 tysięcy, natomiast wypenionych "wróciło" zaledwie 3,5 tysiąca. (jn)

HARDBIT

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 14
tel. 747-49-00, 747-64-84

PRZYKŁADOWA CENA ZESTAWU

Zestaw OPTITECH 166 MMX

- procesor INTEL 166 MMX
- 16 MB RAM EDO
- dysk 2.0 GB Ultra DMA
- karta grafiki 2MB PCI
- klawiatura Win 95
- obudowa Mini Tower
- CD x 24
- karta dźwiękowa 16 bitowa
- encyklopedia techniki na CD
- mysz Microsoft z podkładką
- monitor 14" OPTIView LR/NI cyfrowy PnP Win 95

Cena brutto zestawu: 2.869,44 zł
+ 347,00 zł Windows 95 pl CD

ZAPEWNIAMY 2 LATA PEŁNEJ GWARANCJI
SERWIS W 200 PUNKTACH W POLSCE
NORMA JAKOŚCI ISO 9002

CENNIK PRZYKŁADOWEGO ASORTYMENTU:

DYSKI TWARDE	
2.1 GB Ultra DMA	594,14
3.2 GB Ultra DMA	752,74
4.3 GB Ultra DMA	847,90
MONITORY	
14" OPTIView LR/NI	694,18
15" OPTIView LR/NI	852,78
17" OPTIView LR/NI	1.828,78
DRUKARKI ATRAMENTOWE	
HP DJ 690 C+	1.094,34
LEXMARK 1000	608,78
LEXMARK 3000	840,58
DRUKARKI LASEROWE	
HP LASERJET 6L	1.704,34
KSEROKOPIARKI	
CANON FC 230	2.067,90
CANON NP 6112	4.331,00
CANON NP 6216	5.754,74
TELEFAXY	
PANASONIC UF-S1 PD	1.579,90
PANASONIC UF-V60 PD	2.189,90
PAMIĘCI	
SIMM 8 MB RAM EDO	52,46
SIMM 16 MB RAM EDO	96,38
DIMM 32 MB	218,38
MULTIMEDIA	
CD-ROM x16	242,78
CD-ROM x24	262,30
CD-ROM x32	325,74
DVD ROM HITACHI	1.094,34
PŁYTA CD-R	7,93
FAX-MODEMY	
CINA-ACTION FM 101 V34 + wew.	240,34
ZOLTRIX V34 + wew. Voice + mikrofon	276,94
ZOLTRIX 56.000 wew. Voice + mikrofon	435,54
INNE CZĘŚCI	
KARTA GRAF. PCI 4 MB ATI 3D CHARGER	279,38
PŁYTA PENTIUM 75-233 VX-PRO MMX	276,94
PŁYTA PENTIUM 75-233 TX MMX	398,94
PŁYTA P II LX ATX 200-333	545,34
PŁYTA P II LX 200-300	518,50
PROC. INTEL PENTIUM 166-MMX	472,14
PROC. INTEL PENTIUM 200-MMX	557,54
PROC. INTEL PII 233	1.094,34

WSZYSTKIE CENY ZAWIERAJĄ VAT 22 %

DOWOLNA KONFIGURACJA
ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH

PRZY ZAKUPIE CZĘŚCI KOMPUTEROWYCH
O WARTOŚCI POWYŻEJ 1.500 zł NETTO
5 % RABATU

Jarociński Klub Handlowców
przy Izbie Przemysłowo-Handlowej
ZAPRASZA NA ZEBRANIE
członków i sympatyków Klubu
Zebranie odbędzie się
6 kwietnia o godz. 20.00
w rest. "Południe" (u pana Żurka)
Za Zarząd Klubu Handlowców
Stanisław Martuzalski

(1280/ R/ 98)

wodoplotki

Wojna o wodę

Rozpoczynamy dziś publikację czterech tekstów Roberta Kaszewskiego, głównego technologa w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie, poświęconych wodzie, jej jakości i znaczeniu w naszym życiu.

"W naszym stuleciu stoczono już wiele wojen o ropę, ale wojny nadchodzącego stulecia toczyć się będą o wodę", powiedział jeden z dyrektorów Banku Światowego po ogłoszeniu raportu o światowym kryzysie wody.

Już dziś 40 procent ludności Ziemi cierpi na jej stały niedobór. W krajach rozwijających się 80 procent chorób spowodowanych jest spożyciem zanieczyszczonej wody. Z tego powodu umiera co roku 10 mln ludzi.

Około 75 procent powierzchni globu ziemskiego pokrywają morza i oceany. Ogólną objętość wody na Ziemi szacuje się na około 2 x 10¹⁸m³, z czego zaledwie 0.025 procenta, tj. 500.000 km³, to wody słodkie. Jak wiemy z lekcji biologii spożywać możemy tylko wodę słodką, a więc taką, w której ilość soli nie powinna przekraczać 1.0 g/dm³. Wody Bałtyku zawierają ok. 6 g soli/dm³. Stąd wniosek, że pozostają nam do dyspozycji wody

- powierzchniowe śródlądowe (płynące i stojące),
- podziemne (płytkie i głębokie).

Wody te różnią się składem fizyczno-chemicznym decydującym o ich przydatności do ujmowania. Wody powierzchniowe i podziemne mogą być zanieczyszczone wskutek działalności człowieka, jednak wody podziemne na ogół są znacznie mniej narażone na zanieczyszczenia antropogeniczne.

Wody powierzchniowe śródlądowe, z uwagi na ich jakość, podzielone są na trzy klasy czystości. Najprościej mówiąc są to:

klasa I - woda nadająca się do zaopatrzenia w wodę do picia i hodowli ryb łososiowatych,

klasa II - wody nadające się do celów rekreacyjnych, hodowli zwierząt i pozostałych ryb,

klasa III - wody nadające się do nawadniania terenów rolniczych.

Mało jest w Europie krajów, które by miały tak brudne i zatrute rzeki i jeziora jak Polska. W 1994 r. ponad 14 procent wód śródlądowych nie mieściło się w żadnej klasie czystości - to znaczy nie nadawało się do niczego. Gdy spojrzeć na mapę, okaże się, że woda we wszystkich większych rzekach jest skażona bakteriologicznie - od źródeł aż do morza.

Przyjrzyjmy się dwom największym rzekom gminy Jarocin. Średnie wartości z pięciu analiz przeprowadzonych w okresie od września 1997 r. do stycznia 1998 r. przedstawia tabela.

Dla każdej wilekości w prametrze zaznaczono klasę czystości. O klasie czystości rzeki decyduje ten wskaźnik,

dla którego klasa czystości jest najmniejsza. Obie rzeki powinny odpowiadać II klasie czystości wód. Niestety rzeczywistość jest smutniejsza. Z przytoczonych w tabeli wyników badań stwierdzić można, że Lubieszką płyną wody odpowiadające III klasie czystości, natomiast Lutynią - wody poza-klasowe.

Z danych Europejskiej Agencji ds. Środowiska Naturalnego wynika, że

Wskaźnik Rzeka	Zawiesina ogólna	BZT ₅	ChZT-Cr	ChZT-Mn	Fosfor ogólny	Azot amoniowy	Klasa czystości
Lubieszka	37(III)	5(II)	30(II)	10(I)	0.3(III)	4.1(I)	III
Lutynia	48(III)	3(I)	28(II)	14(II)	1.4(-)	3.2(I)	poza- klasowa

nasze zasoby wodne są jednymi z najmniejszych w Europie - daleko mniejsze niż zasoby Portugalii, porównywalne z Egiptem.

Choć na wstępie wspominałem, że wody podziemne są w najmniejszym stopniu narażone na zanieczyszczenia to raz skażone są w zasadzie nieużyteczne. Proces ich samooczyszczenia trwa znacznie dłużej niż wód powierzchniowych, dziesiątki a nawet setki lat. Już w tej chwili ponad 60 procent wód podziemnych (tych płytkich) jest tak zanieczyszczone, że nie nadaje się do użytku. Właściwie możemy o nich zapomnieć.

Stąd wnioski; nie dość, że jako kraj mamy bardzo mało wody, to na dodatek ta, która jest, w niewielkim stopniu nadaje się do celów związanych z zaopatrzeniem ludności w wodę do picia. Na domiar złego jako naród nauczyliśmy się, że woda to dobro powszechnie dostępne, które nam się należy. A ponieważ nam się należy, dlatego nic nie jest warte, a przynajmniej niewiele. Dlatego też tak łatwo przychodzi nam

wyrzucenie nieużytych leków do klozetu lub kosza na śmieci, bez zastanowienia wylewamy baniak zużytego oleju samochodowego do pobliskiego rowka, bądź wypompowujemy zawartość szamba na pobliskie pole. Niestety nasze wymagania co do jakości wody z kranu, przekraczają nasze możliwości finansowe.

ROBERT KRASZEWSKI

Źródła: Gazeta Wyborcza (12 grudnia 1996 r.); A. Kowal, M. Świdorska-Bróz "Oczyszczanie wody", PWN 1996r.

specjalista wyjaśnia

Emerytura wojskowa

"Jestem wojskowym emerytem na pełnej emeryturze czy jeśli podejmę pracę na umowę zlecenie, to zmniejszy to moją emeryturę?"

Czy pracodawca, który mnie zatrudni na umowę zlecenie będzie musiał płacić za mnie składki ZUS?"

Czytelnik (adres znany redakcji)

Odpowiedzi udziela SŁAWOMIR ROJDA - zastępca dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Poznaniu

Zgodnie z ustawą z 18 listopada 1994 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. z 1994 r. nr 133, poz. 686) w sytuacji, gdy emeryt bądź rencista wojskowy osiągnął dochód z umowy zlecenia, która była zawarta na okres krótszy niż 15 dni, a okres między umowami przekracza 60 dni - nie wpływa to na ograniczenie świadczeń emerytalnych. Co oznacza, że bez względu na kwotę zarobionych pieniędzy przez emeryta, jego emerytura nie ulega zmniejszeniu. Emerytura ulegnie zmniejszeniu tylko wtedy, gdy emeryt pracuje na umowę zlecenia 15 dni albo więcej. Wykonywanie przez emeryta (rencistę) pracy na rzecz jednego zleceniodawcy na podstawie kilku umów zlecenia na okres krótszy niż 15 dni traktuje się łącznie. Z tym, że dochód uzyskany z tytułu tych umów brany jest pod uwagę przy ustalaniu dochodu mającego wpływ na ograniczenie świadczeń, jeżeli łączny okres umów wyniesie co najmniej 15 dni. Okresy wykonywania umów zlecenia na

rzecz jednego zleceniodawcy, z których każda zawarta jest na okres krótszy niż 15 dni nie są traktowane łącznie, gdy między ostatnim dniem ostatniej umowy a pierwszym dniem następnej umowy upłynęło co najmniej 60 dni. W takim przypadku emerytura również nie ulega zmniejszeniu. Także w sytuacji, jeśli emeryt (rencista) uzyskał dochody z tytułu umów zawartych z różnymi zleceniodawcami na łączny okres krótszy niż 15 dni, dochody te nie mają wpływu na ograniczenie wojskowych świadczeń emerytalnych.

W sytuacji, gdy emeryt (rencista) zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy u jednego pracodawcy zawarł umowę zlecenia z innym podmiotem, dochód osiągnięty z tytułu tej umowy nie jest dochodem branym pod uwagę przy ograniczaniu świadczenia.

Jeżeli zleceniodawcą emeryta (rencisty) jest jego pracodawca, to cały dochód osiągnięty przez emeryta (rencistę) u tego pracodawcy traktowany jest jako wynagrodzenie i w związku z tym jest uwzględniany przy ustalaniu dochodu powodującego ograniczenie pobieranego świadczenia emerytalno - rentowego. Z art. 2 ust. 1 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy wynika m. in. również to, że nie podlega ubezpieczeniu społecznemu emeryt lub rencista wykonujący pracę na podstawie umowy zlecenia lub agencyjnej, chyba, że sam zgłosi zleceniodawcy wniosek o ubezpieczenie. Dlatego, pracodawca będzie płacił składki ZUS tylko wtedy, kiedy emeryt lub rencista zwróci się z wyraźnym życzeniem o jego ubezpieczenie.

Oprac. IZABELA BUKOWSKA

SKUP ZŁOMU
stalowego i żeliwnego

Wyszki 84, tel. (0-62) 740-52-33

Proponujemy najwyższe ceny złomu
Większą ilość złomu
odbieramy własnym transportem
Wyprzedaż
nowych części do Stara 28

(1248/R/98)

PASKI
KLINOWE
Sklep
specjalistyczny

Jarocin, Staszica 11
Tel. 747-69-55 lub 747-25-00

(1264/R/98)

USŁUGI
TRANSPORTOWE
Żwir, piasek itd.

Ceny konkurencyjne
Tel. 740-48-08 (239/88)

SKLEP
„OGRODNIK”

Żerków, ul. Jarocińska 23
tel. 740-30-66

p o l e c a :

- kwalifikowane nasiona
rolne i ogrodnicze
- sadzonki kwiatów, cebule
- kosiarki, narzędzia ogrodnicze
doniczki
- folię budowlaną i ogrodniczą
- ziemię torfową i nawozy ogrodnicze

Sprzedaż ratalna

(1233/R/98)

ARTROL

nowy sklep z częściami
do ciągników
i maszyn rolniczych
z a p r a s z a

Wilkowyja, ul. Sosnowa 6
(przy Brandowskiego)
Ceny konkurencyjne

(1242/R/98)

U w a g a !

Odnawianie
wanien
KOLORY!!!
Odnawianie
nagrobków

Gwarancja
Tel. 753-59-95 lub 753-32-08

(1229/R/98)

Pierwszy rodzinny poród

Pierwszy rodzinny poród odbył się w ubiegłym tygodniu w jaro- cińskim szpitalu.

Pierwszy w Jarocinie rodzinny poród odebrany został przez ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego, doktora Wojciecha Maniszewskiego. - Nigdy - poza narodzinami moich dzieci, ale to jest coś zupełnie innego, nie byłem przy porodzie rodzinnym. Sam więc również chciałem zobaczyć, jak to jest - przyznał ordynator. Doktor Maniszewski bardzo pozytywnie ocenił przygotowanie męża Marzeny Raźniewskiej - Bogacz. - Wiedział, na czym polega poród, jak pomóc żonie. Poród trwał kilka godzin. - Tak naprawdę rozpoczął się o godzinie 22.00. O 4.45 już był koniec. Jak na pierwiastkę (kobietę, która rodzi po

raz pierwszy - przyp. red), to był szybki, łatwy poród - powiedział lekarz.

- Nie namawiałam męża. Sam podjął decyzję, że chce być przy porodzie - przyznała Marzena Raźniewska-Bogacz. - Byłam zaskoczona, że chce przeciąć pępowinę. Obawiałam się, czy to nie będzie dla niego zbyt duże obciążenie. Ja sama pewnie bym się na to nie zdecydowała. Marzena Bogacz uczyła się z mężem na zajęciach w Szkole Rodzenia. W trakcie porodu mąż pomógł jej nie tylko psychicznie. - Trzymał mnie tak, że bym mogła porządnie przeć. W trakcie akcji porodowej nie zawsze pamiętałam - z wrażenia - co należy robić, jakie fazy oddechowe wykonywać. Natomiast mąż świetnie znał teorię. Wiedział, co i w którym momencie

zastosować - dodała szczęśliwa mama.

Córka państwa Bogaczów, Gabriela urodziła się w wyznaczonym terminie - 24 marca. Po porodzie ważyła 3950 g, mierzyła natomiast 57 cm. Jej rodzice ogromnie doceniają to, że mogli rodzić wspólnie. - To jest wspomnienie na całe życie. Dzięki temu jest zupełnie inna więź ojca z dzieckiem. Znacznie większa. Poza tym pogłębia się więź między małżon-

kami - stwierdziła mama Gabrieli.

Być może w przyszłości zostanie rozszerzony krąg osób, które mogą być przy porodzie. Na razie może w nim uczestniczyć wyłącznie mąż rodzącej kobiety. Warunkiem jest ukończenie przez małżonków Szkoły Rodzenia. - Mąż musi wiedzieć, jak to wygląda, żeby się nie wystraszyć i może nawet przeszkadzać w trakcie porodu - dodał Wojciech Maniszewski, ordynator. (akf)

Kolejarz lub informatyk

Nie wszyscy absolwenci szkół podstawowych będą dalej kształcić się w Jarocinie. Niektórzy z nich wybiorą szkoły znajdujące się w Pleszewie albo w Ostrowie Wielkopolskim. Tam mogą zdobyć zawód geodety, informatyka lub kolejarza.

Zespół Szkół Zawodowych nr 2 przy ulicy Poznańskiej w Pleszewie proponuje cztery rodzaje szkół na podbudowie szkoły podstawowej. W czteroletnim liceum zawodowym czeka na absolwentów 90 miejsc, w zawodach: gastronom, pracownik administracyjno-biurowy i sprzedawca-magazynier. Szkoła zasadnicza kształci uczniów w zawodach: krawca, mechanika pojazdów samochodowych, sprzedawcy, stolarza-tapicera. W każdej klasie znajdzie się po trzydziścioro uczniów. Ponadto w szkole istnieje kilka wielozawodowych. Uczy się w nich m. in. młodzież o różnych, mniej popularnych zawodach np. przyszli zegarmistrze. ZSZ nr 2 zapewnia im teoretyczną naukę przez dwa lata, po których wyjeżdżają na praktyki do specjalnych ośrodków szkoleniowych. W klasach wielozawodowych czeka na absolwentów 180 miejsc. W szkole zawodowej dla dorosłych są cztery klasy po 25 osób: dwie - kucharzy oraz po jednej stolarzy i rymarzy-kaletników. W ramach ZSZ nr 2 jest również możliwość podjęcia nauki w szkole przysposabiającej do zawodu dla uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej. Utworzone są tutaj trzy oddziały po 20 uczniów. W sumie ZSZ nr 2 oferuje dla absolwentów szkół podstawowych 490 miejsc nauki.

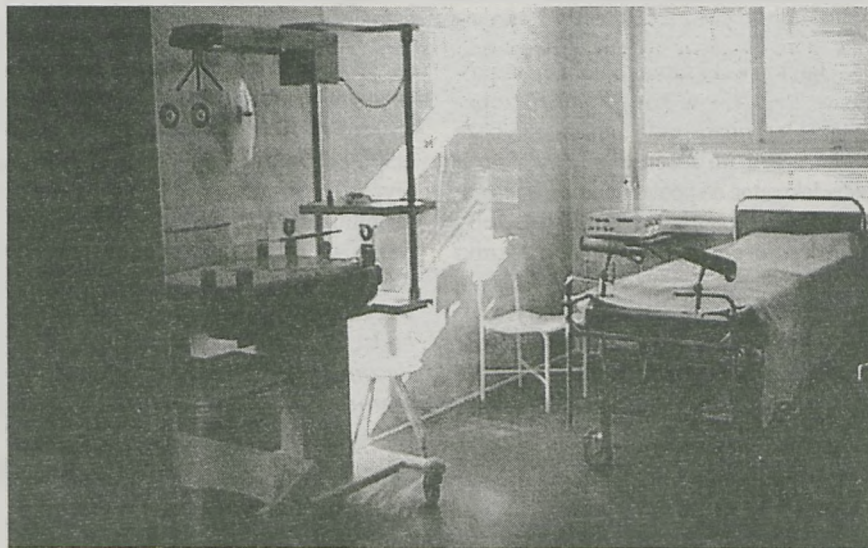
W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Pleszewie przy ulicy Zielonej 3 można podjąć naukę w pięcioletnim lub czteroletnim technikum, liceum, a także w trzyletniej zasadniczej szkole zawodowej. Pięć lat będzie trwała nauka w technikum mechanicznym i samochodowym o specjalności naprawa oraz eksploatacja pojazdów samochodowych.

Można również podjąć naukę w szkołach czteroletnich: technikum odzieżowym o specjalności krawiectwo lekkie, liceum ekonomicznym w zawodzie technik ekonomista oraz liceum handlowym. Szkoły zasadnicze proponują naukę w zawodach: ślusarz-spawacz, operator obrabiarek skrawających, mechanik pojazdów samochodowych, krawiec i kucharz. Łącznie szkoła przygotowała około 270 miejsc dla absolwentów "podstawówek".

Ci, którzy chcą zostać pracownikami kolei muszą dojeżdżać do szkoły do Ostrowa Wielkopolskiego. W Technikum Kolejowym będzie utworzonych pięć klas o różnych specjalnościach: drogi i mosty kolejowe, trakcja elektryczna, telekomunikacja, eksploatacja i naprawa taboru kolejowego, systemy komputerowe. W Technikum Budownictwa po raz pierwszy otwarta zostanie klasa o specjalności technik geodeta. Absolwenci tej szkoły mogą w przyszłości zostać technikami budownictwa i dokumentacji budowlanej oraz technikami urządzeń sanitarnych. Nauka we wszystkich klasach trwa pięć lat.

Wielu uczniów z naszej okolicy wybiera się do Technikum Elektroniczno - Mechanicznego w Ostrowie Wielkopolskim. W przyszłym roku w dwóch klasach kształcić się będą technicy elektronicy na tzw. szerokim profilu. Sześćdziesięciu uczniów zostanie przyjętych na specjalność systemy komputerowe. Przyszli elektronicy mogą wybierać jeszcze inne specjalności: elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa, radiotechnika i telewizja, teleinformatyka, mechanika precyzyjna i automatyka.

IWONA NOWICKA



W sali porodów rodzinnych mogą wspólnie rodzić ci małżonkowie, którzy ukończyli Szkołę Rodzenia

Fot. Anna Kopras-Fijolek

W nocy z 24 na 25 marca (z wtorku na środę) w godz. między 24.00 a 5. rano w Jarocinie został skradziony samochód ciężarowy chłodnia marki Mercedes 811 koloru białego. Znaki szczególne to fioletowe błotniki i zderzaki oraz dużo dodatkowego oświetlenia. Auto mogło być holowane.

Ktokolwiek widział samochód (m. in. pracownicy stacji benzynowych) lub zna jego miejsce postoju, proszony jest o informację do JA-Radia (nr tel. 747-17-47) lub do najbliższego komisariatu policji.

Za wskazanie miejsca postoju auta

WYSOKA NAGRODA



Firma „RYBHAND” s.c.
ZATRUDNI

- KIEROWCĘ z kat. B - C

praca na terenie miasta Poznania, istnieje możliwość zakwaterowania

- PRACOWNIKA DO DZIAŁU KADR

z doświadczeniem w zakresie spraw pracowniczych

Oferty z podaniem i życiorysem należy składać osobiście w siedzibie firmy
Jarocin, ul. św. Ducha 118/120

(240/98)

Zarząd Gminy w Kotlinie

63-220 Kotlin, ul. Powstańców Wlkp. 1, telefon 740-54-81

OFERUJE DO SPRZEDAŻY DREWNO TARTACZNE

(topolowe)

w ilości 58,48 m³

Informacje można uzyskać od poniedziałku do piątku
w godzinach od 7.30 do 15.30

Dzieci w gminie Jaraczewo uczą się w ponadstuletnich budynkach szkolnych. Brak podstawowych warunków sanitarnych i problemy z ogrzaniem szkół zmobilizowały miejscowy samorząd do modernizacji i rozbudowy wiekowej bazy szkolnej.

Szkolny boom

ANNA KONIECZNA

Jaraczewski samorząd przejął szkoły w 1994 r. i w konsekwencji zobowiązał się finansować zaniedbaną bazę oświatową na terenie gminy. Stare, nieadekwatne do potrzeb budynki szkolne były niedogrzone i za ciasne, żeby pomieścić coraz liczniejsze roczniki uczniów. We wszystkich szkołach, oprócz Wojciechowa, sanitariaty znajdowały się na zewnątrz. Na terenie gminy nie było i nadal nie ma sali gimnastycznej.

Przez trzy lata sytuacja musiała ulec zmianie. Systematycznie z gminnego budżetu przeznaczano fundusze na oświatę. - *W tej chwili można powiedzieć, że w każdej szkole przeprowadziliśmy istotne remonty* - stwierdza **Dariusz Strugała**, szef Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Jaraczewie. - *Oprócz tego rozpoczęliśmy rozbudowę trzech placówek.* Dotyczy to szkoły w Noskowie, Jaraczewie i Górze. W przypadku szkoły w Rusku niecelowa okazała się nawet rozbudowa, dlatego podjęto decyzję o budowie nowego obiektu.

Rusko na pierwszym miejscu

Na sale lekcyjne w starym budynku szkoły w Rusku zaadoptowano wszystkie możliwe pomieszczenia. Obecnie 253 uczniów ma do dyspozycji 6 klas. Budynek ogrzewany jest piecami, a sanitariaty są na zewnątrz. Stara szkoła nie spełnia podstawowych wymagań placówki oświatowej.

Dokumentacja budowy nowej szkoły w Rusku przewiduje nowoczesny kompleks budynków z bazą dydaktyczną, żywieniową, administracyjną i sportową. - *Zamierzenia inicjatorów budowy były ambitne i jak najbardziej właściwe. Niestety po upływie trzech lat od rozpoczęcia budowy w 1990 r., zabrakło środków i roboty zostały wstrzymane* - wspomina **Dariusz Strugała**. Przełom nastąpił w 1994 r. Wtedy budowę podzielono na dwa etapy. Obecnie kończy się realizacja pierwszego z nich. Zdaniem szefa GZEAS-u we wrześniu tego roku nastąpi oddanie części kompleksu budynków. - *W obecnej chwili kończymy dwa budynki dydaktyczne i administracyjny. Od września przeniesiemy tam dzieci* - zapewnia **Dariusz Strugała**. Do nowej szkoły w Rusku będą przeniesieni nie tylko miejscowi uczniowie. Wraz z oddaniem jej do użytku zostanie zlikwidowany Szkolny Punkt Filialny w Cerekwicy i tamtejsze przedszkole. Przy nowej szkole powstanie też oczyszczalnia ścieków.

Do tej pory na budowę w Rusku samorząd gminy Jaraczewo wydał 1 mln 850 tys. zł. Do zakończenia pierwszego etapu potrzeba jeszcze około 1 mln zł. Dyrektor **Strugała** nie potrafi określić terminu realizacji drugiego etapu budowy i oddania całego obiektu do użytku. - *Będzie to zależało przede wszystkim od możliwości gminnego budżetu. Jednym słowem prawie wyłącznie od przeznaczonych na Rusko pieniędzy* - podsumowuje **Dariusz Strugała**. W tegorocznym budżecie radni przekazali szkole w Rusku 850 tys. zł.

W planie kuratora

W starym budynku szkoły w Jaraczewie uczy się 228 uczniów. Decyzję o rozbudowie szkoły podjęła poprzednia Rada Gminy, przeznaczając w 1994 r. na rozpoczęcie prac 50 tys. zł. Do końca 1995 r. gmina sama finansowała przedsięwzięcie. W roku następnym budowa w Jaraczewie weszła w tak zwany plan kuratora. W nowej części szkoły przewidziany jest węzeł sanitarny - dotychczasowe ubikacje na zewnątrz szkoły zagrażają bezpieczeństwu dzieci. W dobudowanym skrzydle znajdzie się również ciąg administracyjny, szatnie, dwie izby lekcyjne i kotłownia. W momencie uruchomienia, nowa i stara część szkoły będzie ogrzewana gazem. Przy budynku powstanie niewielka oczyszczalnia ścieków, a w perspektywie sala gimnastyczna. Z pozyskanych do tej pory na nową część szkoły środków finansowych zakończono budowę w stanie surowym zamkniętym. - *Rozbudowa szkoły w Jaraczewie będzie kosztowała w tym roku gminny budżet 50 tys. zł. Nie jest to imponująca suma. Jednak ze względu na termin oddania szkoły w Rusku nie może być większa* - stwierdza wójt Jaraczewa **Maciej Pielarz**. Te pieniądze zostaną przeznaczone na wykonanie części instalacji wewnętrznych albo na oczyszczalnię ścieków.

Nowy dach dla Noskowa

Rozbudowa szkoły w Noskowie ruszyła o rok później niż w Jaraczewie i z rocznym poślizgiem weszła też do planu kuratora. Rozpoczęte w 1995 r. i prowadzone przez dwa lata prace pozwoliły na postawienie murów nowej części szkoły. - *W tym roku założymy dach na nowym i starym budynku* - mówi szef GZEAS-u **Dariusz Strugała**. Na inwestycję w Noskowie przeznaczono w budżecie gminy - podobnie jak na Jaraczewo - 50 tys. zł. W starej części szkoły w Noskowie uczy się 172

uczniów. Dobudówka zapewni dodatkowe dwie izby lekcyjne, sanitariaty, ciąg administracyjny i kotłownię. W pobliżu szkoły powstanie też oczyszczalnia ścieków.

Ulepszana szkoła w Górze

Zdaniem **Dariusza Strugały**, usytuowanie istniejących już budynków szkoły w Górze pozwala na prowadzenie modernizacji tej placówki etapami. Pierwszy, który zakończył się w 1995 r., połączył dwa skrzydła szkoły



We wrześniu w nowej szkole w Rusku będą uczyły się dzieci

Fot. Anna Konieczna

bardzo funkcjonalnym łącznikiem, pełniącym rolę sali gimnastycznej i auli. Koszt tej inwestycji obliczono na 35 tys. zł, z czego prawie połowę stanowił udział mieszkańców Góry. Na przełomie 1996 i 1997 r. rozbudowano szkołę. Dzięki temu powstały nowoczesne sanitariaty, sala komputerowa i jedna izba lekcyjna. W szkole w Górze uczy się 310 uczniów. W tym roku z budżetu gminy będą przeprowadzane tylko remonty bieżące. - *W Górze potrzebny jest nowy system ogrzewania i jeśli tylko dostaniemy na to fundusze, będzie to pierwszoplanowa inwestycja w tej szkole* - zapewnił **Dariusz Strugała**.

Komputery dla Goli, nowa szkoła dla Wojciechowa

Do szkoły w Goli uczęszcza 115 uczniów. Szkoła jest stosunkowo dobrze utrzymana. W wyniku ostatniej modernizacji przeniesiono do budynku sanitariaty i wygospodarowano pomieszczenie na pracownię komputerową. Natomiast warunki w szkole w Wojciechowie poprawiły się znacznie wcześniej niż w pozostałych placówkach, bo już w 1993 r., kiedy to oddano do użytku nowy budynek w całości spełniający rolę szkoły (w starym budynku znalazło się przedszkole).

Rutynowe remonty

W ciągu ostatnich czterech lat w każdej ze szkół wykonywane były rutynowe remonty. Takich prac zaniechano tylko w szkole w Rusku, gdzie wszystkie fundusze zostały przeznaczone na przyspieszenie prac przy nowej szkole. - *Wszystkie pozostałe szkoły zostały pomalowane. Sukcesywnie wymieniamy podłogi w budynkach - nowe są już w Noskowie i Wojciechowie. W Jaraczewie właśnie kończymy taką wymianę, a w Górze i Goli jest przewidziana w tym roku* - mówi **Dariusz Strugała**. Podobna sytuacja jest z wymianą oświetlenia, której dokonano już w Noskowie i Panience, obecnie prace odbywają się w Jaraczewie, a w Goli przewidziane są w przyszłym roku. Tam, gdzie jest to potrzebne, naprawiane są piece i stolarka okienna.

Szkoły zostały przygotowane do systematycznie przeprowadzanych przeglądów technicznych. Wymieniono między innymi instalacje odgromowe.

Spośród sześciu szkół trzy mają

dobrze wyposażone pracownie komputerowe - Rusko, Wojciechowo i Gola. Do szkoły w Górze komputery trafią w tym roku, natomiast do Noskowa w przyszłym. Również w tym roku zostanie uzupełniona pracownia komputerowa w szkole w Jaraczewie. - *Każdej szkole potrzebne jest, oprócz komputerów, uzupełnione zaplecze dydaktyczne, a więc pomoce naukowe, biblioteka z dobrym księgozbiorem, a przede wszystkim sala gimnastyczna* - stwierdza dyrektor **Strugała**.

Podział budżetowych pieniędzy między wszystkie placówki oświatowe w gminie Jaraczewo jest dość pozytywnie oceniany przez dyrektorów. - *Wszystko się zmieniło, kiedy szkoły przejął samorząd. Wreszcie coś się ruszyło, a trzeba było wygryzać zaszłości całych dziesięcioleci, kiedy w oświacie nie robiono prawie nic* - stwierdza **Zbigniew Smykowski**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Górze. Potwierdza jednocześnie opinie większości, że błędem było rozpoczęcie tyłu inwestycji w jednym czasie. - *Wydaje mi się, że sprawa została trochę rozdmuchana. Życie pokaże, czy rzeczywiście takie rozmiary bazy szkolnej są potrzebne* - mówi **Zbigniew Smykowski**. ■

W ostatnim czasie zauważyć można wzrost popularności baloniarstwa. Widomym tego przykładem są podejmowane liczne próby przelotu balonem dookoła świata. Sport balonowy ma także swoje tradycje w Jarocinie. Starsi mieszkańcy pamiętają jeszcze nazwisko Antoniego Janusza i jego sukcesy w rozgrywanych przed wojną zawodach Gordon Bennetta.

okruchy z przeszłości

Balonem po sławę i wawrzyny

EUGENIUSZ CZARNY

Antoni Janusz urodził się w 1902 r. w Lesznie. Jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości jego rodzina przeprowadziła się do Jarocina. Z lataniem związał się bardzo wcześnie, od początku organizacji polskich jednostek balonowych w Wielkopolsce. Był absolwentem pierwszego kursu Oficerskiej Szkoły Aeronautycznej w Poznaniu i 28 września 1919 r. został mianowany podporucznikiem. W lutym 1920 r. znalazł się na froncie wojny polsko-rosyjskiej. Służył w baonie aeronautycznym wchodzącym w skład Pierwszej Dywizji Strzelców Wielkopolskich. Brał między innymi udział w obserwacji stanowisk artylerii i ruchów piechoty wroga na przyczółku mostowym pod Bobrujskiem.

W późniejszym okresie należał do grona najlepszych polskich pilotów, którzy startowali w dorocznych zawodach balonowych Gordon Bennetta. Pierwszy raz odbyły się one w 1906 r. Zawody polegały na pokonaniu balonem najdłuższej odległości. Ich organizatorem był kraj, którego załoga zwyciężyła w poprzednim roku. Walczono o puchar przechodni. Przechodził on na własność aeroklubu tego państwa, którego zawodnicy zajmowali kolejno, trzykrotnie pierwsze miejsce.

Okresem największych osiągnięć Polaków były lata trzydzieste. W 1933 r. zwyciężyła załoga Franciszek Hynek i Zbigniew Burzyński startująca na balonie Kościuszko. Następnego roku balon ten pilotowany przez F. Hynka i Władysława Pomaskiego ponownie zajął pierwsze miejsce. Puchar na własność zdobyła dla Polski w 1935 r. załoga balonu Polonia II - Z. Burzyński i Władysław Wysocki. Sukces Polaków był tym większy, że pobili oni światowe rekordy czasu i odległości lotu.

Wśród wymienionych dotychczas polskich baloniarzy nie padło nazwisko Antoniego Janusza. Śledząc bliżej starty w międzynarodowych zawodach okazuje się, że także on był współtwórcą wysokiej pozycji polskiego sporu balonowego.

W 1932 r., jeszcze jako porucznik w zawodach Gordon Bennetta startował na balonie Polonia i zajął 4 miejsce. Również 4 miejsce kpt. A. Janusz wraz z nawigatorem por. Ignacym Wawrzczakiem zdobyli w 1934 r. Ta sama załoga uzyskała drugą pozycję w następnym roku. W 1936 r. A. Janusz leciał wspólnie z por. Stanisławem Brenkiem. Także oni zajęli drugie miejsce. Startowali na balonie L.O.P.P. Jest to skrót od Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Ta masowa organizacja przygotowująca ludność do obrony na wypadek wojny była fundatorem balonu. Wyjątkowe i dramatyczne przygody, jakie spotkały załogę

sprawiły, że przez kilkanaście dni prasa i radio pełne były informacji o jej losach.

Start odbył się 30 sierpnia w Warszawie. Zgodnie z losowaniem LOPP wystartował ostatni. Po kilkunastu godzinach lotu gwałtownie pogorszyły się warunki atmosferyczne. Polscy aeronauci byli na wysokości około 4 tys. metrów. Tam spotkała ich burza i śnieżyca. Kiedy zesłali niżej łał deszcz. Byli przemoknięci i zmarznięci, zamokła żywność, mapy i baterie. Nie działało radio. Lecąc niemal cały czas w chmurach podążali na północ. Kiedy wydawało im się, że zgodnie z wskazaniami wysokomierza byli na wysokości ponad 400 metrów, nagle znaleźli się tuż ponad konarami wysokich drzew. Nim zdążyli wyrzucić balast

gwałtowny podmuch wiatru rzucił balon między gałęzie, które porozdzierały powłokę. Lot zakończył się rano 1 września, po dwóch nieprzespanych nocach, pośród podmokłych lasów, z dala od siedzib ludzkich. Gdy byli jeszcze wysoko w górze i na moment wiatr przewiał chmury w oddali dostrzegli rzekę. Teraz na dole z przeprowadzonych namiarów zorientowali się, że są około 100 km od Morza Białego. Postanowili dotrzeć do rzeki a następnie iść wzdłuż niej. Mielili nadzieję, że spotkają ludzi.

Nastąpiło to dopiero w piątym dniu marszu. Trafili na samotne zabudowanie oddalone o około 13 kilometrów od wioski. Do najbliższego większego ośrodka, jakim był Archangielsk było 100 km.

Trudno szczegółowo przedstawić losy załogi balonu LOPP oraz próby jej odnalezienia podejmowane w kraju i w Rosji. Polska żyła tą sprawą, a atmosferę tamtych dni oddają fragmenty doniesień prasowych. W korespondencji "Poszukiwania w tundrach Archangielska" pisano **Sowieckie władze lotnicze kierują poszukiwaniami w okręgu leningradzkim i archangielskim. W poszukiwaniach biorą udział patrole złożone z trzech samolotów wywiadowczych. Kilka takich patroli przeszukuje dokładnie tundrę w okolicach Archangielska. Poszukiwania prowadzone są w tych kierunkach, w jakich wiały wiatry w dniach 31 sierpnia do 2 bm.**

(...) **Radjo moskiewskie co kilkanaście minut nadaje komunikat nawołujący do udziału ludności w poszukiwaniach zaginionych aeronautów. Wraz z komunikatem nadawane jest następujące wezwanie w języku polskim: - "Kapitanie Janusz - szukamy ciebie!". W innej notatce "Co mówi jasnowidz Ossowiecki o zaginionym balonie" podano: na podstawie swej wizji dał opinię: że piloci żyją ale nie ma tam nic, ani ludzi, ani kolei, ani nawet zwierząt domowych. Opisując krajobraz mówił: widzę lasy, błota, niskie kępy porosłe mchem, a między kępami bagna. Widzę, że spotykają jakichś ludzi, ci ludzie wyglądają jak rybacy.**



Miejsce lądowania balonu LOPP w 1936 r.

Otoczają ich. Nasi chłopcy są bardzo zdrożeni i osłabieni, ale żyją. Są cali i zdrowi. Gdy po dziewięciu dniach od startu nadal nieznany był ich los prasa doniosła, że dwa samoloty polskie udadzą się na poszukiwania balonu.

Po szczęśliwym powrocie do kraju A. Janusz i S. Brenk witani byli bardzo gorąco. Ilustrowany Kurier Codzienny napisał **powrót lotników do kraju zamienił się w triumfalną podróż. Redakcja informowała, że IKC będzie drukował wspomnienia kpt. Janusza, który opowie o dramatycznych, pełnych napięcia losach załogi balonu "LOPP". Jak lecieli, jak lądowali, jak przedzierali się przez tundrę, jak zostali ocaleni. Z Torunia zaś donoszono trudno**

opisać entuzjazm, z jakim społeczeństwo stolicy Pomorza przyjęło dzielnych aeronautów, którzy swoim wyczynem na balonie "LOPP" zdobyli serca wszystkich Polaków. Gdy pociąg wjechał na peron, orkiestra kolejowa odegrała Pierwszą brygadę, a oczekujący ruszyli hurmem na powitanie dzielnych lotników. (...) Na rynku staromiejskim, gdzie zebrały się tysiączne tłumy publiczności zaczęto wznosić niemiłkące okrzyki na cześć kpt. Janusza i por. Brenka. Z trudem przedostano się do sali Dworu Artusa, gdzie w obecności wojewody pomorskiego Raczkiewicza odbyła się akademja powitalna, transmitowana przez megafony na całe miasto.

O przygodach polskich pilotów donosiła też Gazeta Jarocińska. W czasopiśmie młodzieży gimnazjalnej Wici Jaroty pisano, że kiedy do szkoły dotarła wiadomość, że załoga LOPP żyje uczniowie kl. IV ogłosili kpt. Janusza patronem klasy. Z Jarocina do Warszawy wysłano list: **Z niecierpliwością i wielką troską wyczekiwaliśmy przy głośnikach wiadomości o Pańskich wyczynach. Serca nasze były niepokojem o losy Pana, Panie Kapitanie, ale przekonani byliśmy, że ambicja i hart ducha, tkwiący w psychice wielkopolskiej, pokonają gigantyczne trudności, jakie stoją na drodze sławy i wawrzynów. Dumni jesteśmy i rozpromienieni blaskiem Pańskiego triumfu, który dla nas, jarociniaków, będzie symbolem woli i bodźcem do pracy. Dziękując entuzjazm całej Polski, prosimy Pana, kapitanie o łaskawe przyjęcie protektoratu nad naszą klasą. Można sobie wyobrazić dumę uczniów IV klasy gdy kpt. A. Janusz i por. S. Brenk 23 października 1936 r. odwiedzili ich w jarocińskim gimnazjum.**

Do wybuchu wojny zawody Gordon Bennetta odbyły się jeszcze dwa razy. A. Janusz startował w obydwu. W 1937 r. zajął znowu, trzeci raz z rzędu drugie miejsce. Wraz z inż. Leszkiem Krzyszkowskim lądowali zaledwie około 30 kilometrów bliżej niż zwycięzcy Belgowie.

Pięknym zwieńczeniem wieloletnich startów było zwycięstwo w 1938 r. A. Janusz odniósł je wspólnie z inż. Franciszkiem Janikiem lecąc znowu na balonie LOPP. Start odbył się 11 września w Liege a lądowanie po prawie 38 godzinach i 1692 kilometrach lotu na terenie Bułgarii.

Dziś Antoni Janusz ma już 95 lat i mieszka w Londynie. Chciałbym, aby dotarła do niego wiadomość, że pomimo upływu tylu lat w Jarocinie pamiętamy jego sukcesy.

Kotlin

Wielkie bieganie

Ponad tysiąc dwustu zawodników wzięło udział w VII Biegu Konopnickiej, zorganizowanym tradycyjnie przez Szkolny Związek Sportowy, Uczniowski Klub Sportowy "Kotlin" oraz Szkołę Podstawową im. M. Konopnickiej w Kotlinie. Zawody rozegrano w sobotę 28 marca.

Po raz pierwszy kotlińskie biegi trafiły w tym roku do kalendarza imprez Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W przeddzień zawodów informacje o nich podawała w pierwszym programie Telewizja Polska, a także prywatna stacja telewizyjna "Polsat". Głównie dzięki temu do Kotliny zawitali między innymi biegacze z Pszczyń, Piły i Poznania.

Zawody otworzył o godz. 11.00 dyrektor szkoły Marian Wiła. Jeszcze o godz. 10.00 nad Kotlinem wisiały chmury, a organizatorzy martwili się, że podtrzymana zostanie zła tradycja i po raz kolejny podczas zawodów będzie padał deszcz. Jednak jeszcze przed 11.00 zza chmur wyjrzało słońce, które towarzyszyło uczestnikom imprezy już do końca. Piętnaście minut po jedenastej prowadzący zawody, a jednocześnie zajmujący się wieloma sprawami organizacyjnymi Włodzimierz Szymkowiak dał znak starterem, aby rozpoczęli pierwszy bieg. Na trasę 300 metrów (okrażenie wokół stadionu) wyruszyły dziewczęta z klas drugich oraz młodsze. Bieg ten, nazwany przez organizatorów biegiem "Marysieńki", wygrała z dużą, jak na tak krótki dystans, przewagą Natalia Malusiak ze Szkoły Podstawowej w Chrząstowie (woj. leszczyńskie). Zawodniczki tej szkoły były rewelacją imprezy, zwyciężając trzy pierwsze biegi, a w kategoriach klas czwartych odniosły nawet potrójne zwycięstwo. Nauczycielem wychowania fizycznego w tej szkole jest Wojciech Świdurski, najlepszy zawodnik klubu biegacza TKKF Trucht Jarocin. "Zwycięstwa tych dziewcząt bardzo mnie cieszą. Byłem razem z grupą biegaczy z tej szkoły na obozie w Zakopanem i wiem, jak chętnie tam trenowali. Efekty widać dzisiaj" - chwalił znany na Ziemi Jarocińskiej miłośnik biegania, szef klubu biegacza Henryk Radola. Po dziewczętach na identyczną trasę wybiegli chłop-

cy. Bieg "Krasnali" (także uczniowie klas drugich i młodszy) był bardziej zacięty, a zwyciężył w nim Marcin Krychowski z Nowego Miasta. Trasa biegu na 800 metrów klas trzecich wiodła nie tylko po stadionie, ale także po uliczkach wokół szkoły. Ponieważ uczestników nie mógł od startu prowadzić pilot na motorku, więc piętnastu porządkowych miało kłopoty z właściwym pokierowaniem zawodników. Start do kolejnych dystansów usytuowano bowiem na środku trawiastego stadionu po to, aby meta znajdowała się naprzeciw trybun. Umożliwiło to uczestnikom biegu na szeroki start "ławą", a kibicom dopingowanie biegaczy na finiszu. Starsze klasy biegały po drogach osiedlowych. Tam, pomimo iż zawodników prowadził pilot, a na trasie mieli stać w określonych punktach wolontariusze (w sumie w organizacji imprezy pomagało czterdziestu dwóch wolontariuszy) udawało się niektórym skrócić sobie drogę. Pod tym względem najbardziej pechowy był bieg chłopców z klas szóstych. Dwóch biegaczy, ze szkół w Sławoszewie i Kotlinie skróciło sobie dystans tak skutecznie, że na stadion wbiegli na czołowych miejscach. "Gdy zawodnicy przebiegali za płotem szkolnym widziałem, że moi podopieczni są na drugim, czwartym i piątym miejscu, a po chwili zauważyłem, że przed nimi znaleźli się dwaj chłopcy, których wcześniej nie widziałem. Musieli wybiec z boku. Rywalizacja w tej klasie jest tak wyrównana, że nikt nie znany nie mógł znaleźć się w czołówce tego biegu" - stwierdził Maciej Udziak, wuefista z jarocińskiej "piątki". Organizatorzy podjęli szybką decyzję i zdyskwalifikowali obu "kombinatorów". Bieg ten był szczególny także z innego powodu. Jego zwycięzca - Hubert Oczkowski z Żerkowa - jako jedyny wygrał w Kotlinie po raz trzeci z rzędu, za co otrzymał specjalną nagrodę.

Najciekawszym z wszystkich okazał się bieg "absolwentów", czyli uczniów szkół ponadpodstawowych na dystansie 2500 metrów. Mimo długiego dystansu walka o pierwsze miejsce trwała do ostatnich metrów. Nieoczekiwane zwycięstwo odniósł Piotr Pera z Pleszewa, który wyprzedził faworyta Tomasza Krzywickiego z Gwardii Piła oraz Marcina Raczkiwicza z Technika Jarocin. W biegu głównym obsada były silna. Zwyciężył po raz drugi z rzędu Adam Zaradny ze Stali Ostrów Wlkp, który wyprzedził faworyzowanego Piotra Taczka oraz byłego medalistę mistrzostw Polski Adama Kuzię.

Bieg Konopnickiej jest największą imprezą biegową na Ziemi Jarocińskiej. W tym roku w Kotlinie wystartowało ponad tysiąc dwustu zawodników. Najliczniej obsadzony był bieg chłopców z klas czwartych, w którym wzięło udział stu dwudziestu biegaczy. Zawody zorganizowane były bardzo dobrze. To jedyna impreza na jakiej każde dziecko, które dobiegnie do mety otrzymuje upominek (tym razem napój, jabłko lub paczka), a także gorący posiłek. Organizatorzy zgromadzili także dużo atrakcyjnych nagród, dzięki czemu uhonorowanych zostało sześciu najlepszych zawodników w każdym biegu, trzech czołowych biegaczy z gminy Kotlin i mistrz szkoły w Kotlinie. Jedynym mankamentem było duże opóźnienie, w porównaniu z programem minutowym, jako organizatorzy przygotowali. Pomstowali na to opiekunowie szkół.

Wyniki: 300 m dziewcząt kl. II - 1. Natalia Malusiak (SP Chrząstowo), 2. Marzena Kościelak (SP Żerków), 3. Iwona Szymendera (Witaszyce), 6. Magdalena Fabiańska (Kotlin - mistrzyni szkoły); 300 m chłopców kl. II - 1. Marcin Kry-

Gniewska (Magnuszewice), 3. Weronika Kubiak (Sławoszew); 1500 m chłopców kl. V - 1. Rafał Hyżyk (Konarzyce), 2. Norbert Drygas (Żerków), 3. Jakub Żukrowski (Żerków); mistrz. gminy - 1. 1. Tomasz Antczak, 2. Krystian Matuszczak, 3. Dariusz Palczewski (Kotlin); 1200 m dziewcząt kl. VI - 1. Ewa Matuszczak (Kotlin); mistrz. gminy - 1. Ewa Matuszczak, 2. Patrycja Adamek, 3. Ewa Kaźmierczak (Kotlin); 1500 m chłopców kl. VI - 1. Hubert Oczkowski (Żerków), 3. Dawid Cieślak (SP 5 Jarocin); mistrz. gminy - 1. Michał Parysek, 2. Radosław Ziętek, 3. Michel Gwiazdowski (Kotlin); 1500 m dziewcząt kl. VII - 1. Dorota Korcz (Książ Wlkp.), 2. Magda Konieczka (Żerków), 3. Magda Korczak (Witaszyce); mistrz. gminy - 1. Marzena Bachorz (Sławoszew), 2. Ola Stankiewicz (Kotlin), 3. Aneta Tomaszewska (Sławoszew); 2000 m chłopców kl. VII - 1. Rafał Stępień (Opatówek), 2. Maciej Bukowski (Witaszyce), 3. Bartosz Krzaczkowski (Sławoszew); mistrz. gminy - 1. B. Krzaczkowski, 2. Kamil Hudak (Sławoszew), 3. Grzegorz Frąszczak (Kotlin); 1500 m dziewcząt kl. VIII - 1. Ola Wojciechowska (Konarzyce), 3.



Licznie zebrani kibice dopingowali finiszujących

FOTO Stachowiak

Junior Tour

Jarociński Klub Bilardowy organizuje 5 kwietnia o godzinie 12.00 w barze "Róża" turniej bilardowy "Junior Tour" dla zawodników do lat 16.

Wpisowe do turnieju wynosi 5 złotych. Zapisy prowadzone będą do czasu rozpoczęcia turnieju. Zwycięzca zakwalifikuje się do Turnieju Narodowego. (pw)

chowski (Nowe Miasto), 2. Damian Brańczarek (SP 1 Jarocin), 3. Łukasz Aleksandrowski (Kotlin - mistrz szkoły); 800 m dziewcząt kl. III - 1. Emilia Jarosz (Chrząstowo), 2. Dominika Szalbierz (Żerków), 3. Katarzyna Grenda (Żerków); mistrzostwa gminy - 1. Daria Świerblewska (Kotlin), 2. Paulina Orczyk (Kotlin), 3. Karina Migalska (Kotlin); 800 m chłopców kl. III - 1. Adrian Parchem (SP 5 Jarocin), 2. Adam Mazurek (SP 1 Jarocin); mistrz. gminy - 1. Bartosz Krzaczkowski (Sławoszew), 2. Piotr Dostatni (Sławoszew), 3. Kajetan Miłojajczak (Kotlin); 1200 m dziewcząt kl. IV - 1. Marita Banaszak (Chrząstowo); mistrz. gminy - 1. Eliza Maniak, 2. Karolina Bednarek, 3. Justyna Świerblewska (Kotlin); 1200 m chłopców kl. IV - 1. Mateusz Gościński (Wilkowyja); mistrz. gminy - 1. Piotr Wojtasiak, 2. Emil Andrzejczak, 3. Szymon Pawlaczyk (Kotlin); 1200 m dziewcząt kl. V - 1. Karolina Marchwiak (Żerków), 2. Paulina Wojtczak (Żerków); mistrz. gminy - 1. 1. Agnieszka Świgoń (Sławoszew), 2. Anna

Justyna Karcz (Żerków); mistrz. gminy - 1. Karolina Berlak, 2. Marta Hudak (Sławoszew), 3. Ewa Pilc (Wola Książęca); 2000 m chłopców kl. VIII - 1. Maciej Pajdowski (Kotlin), 2. Łukasz Malczewski (Golina); mistrz. gminy - 1. M. Pajdowski, 2. Rafał Kościelniak (Kotlin), 3. Marcin Sołtysiak (Sławoszew); absolwentki - 1. Mirosława Kaźmierczak, 2. Małgorzata Kołodziej (obie UKS Technik Jarocin), 3. Renata Szeliga (Pleszew); absolwenci - 1. Piotr Pera (Pleszew), 2. Tomasz Krzywicki (Gwardia Piła), 3. Marcin Raczkiwicz (UKS Technik Jarocin); bieg główny: kobiety - 1. Teresa Kruszcza (Kalisz), 2. Kinga Żak (Pleszew), 3. Grażyna Adamin (Kalisz); mężczyźni - 1. Adam Zaradny (Stal Ostrów Wlkp.), 2. Piotr Taczka (Stal Ostrów Wlkp.), 3. Adam Kuzia (Koźmin Wlkp.), 5. Wojciech Świdurski (TKKF Trucht Jarocin). Klasyfikacja szkół: 1. SP Żerków, 2. SP Raszków, 3. SP Witaszyce, 4. SP Kotlin, 5. SP 5 Jarocin.

PAWEŁ WITWICKI

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa
w Jarocinie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wysokość stawki czynszowej i najem lokalu użytkowego
położonego w Jarocinie przy ul. Kościuszki 71 (o pow. 61,6 m²)

W lokalu można prowadzić działalność handlową i usługową
Stawka wywoławcza opłaty eksploatacyjnej za 1 m² powierzchni
wynosi 9 zł + 22 % VAT

Najemca zobowiązany będzie również do uiszczenia comiesięcznej opłaty: podatku od
nieruchomości, należności za pobraną energię elektryczną oraz zużyta zimną wodę, nieczystości
stałe.

Dotychczasowy najemca wykonał dodatkowe wykończenie lokalu, polegające na
przystosowaniu pomieszczeń do prowadzenia sklepu spożywczego. Dlatego przyszły najemca
zobowiązany jest wpłacić przed przystąpieniem do przetargu kwotę 11.720 zł za to wykończenie
- kwotę tę należy wpłacić wraz z wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w biurze spółdzielni - Jarocin,
os. Kościuszki 4. Wadium w wysokości 280 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni, najpóźniej do
godz. 9.30 w dniu przetargu.

Lokal można oglądać w dniu 9 kwietnia 1998 r. w godz. 10.00 - 11.00.

Warunkiem wpłacenia wadium i należności za dodatkowe wyposażenie pomieszczeń jest
przedstawienie komisji przetargowej dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby przystępującej
do przetargu. W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy przez osobę, która wygrała przetarg
- wadium przepada.

Zastrzega się możliwość odwołania bądź nieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(244/98)

Ośrodek Szkolenia Kierowców
zaprasza na
rozpoczęcie kursu programowego

**NA PRAWO JAZDY
kat. A i B**

w dniu 27.03.98 r.

oraz 1 i 3.04.98 r., 8 i 10.04.98 r.
godz. 17.00

w JOK Jarocin, pl. Młodych 1

Na korzystnych warunkach finansowych
Wykłady i badania w JOK

Zapisy: Jarocin, Wrocławska 251
tel. 747-27-90

oraz w dniu rozpoczęcia kursu

(1112/R/98)

PPHU s. c. „HENSTAR”
oferuje w sklepie firmowym
przy ul. Barwickiego
(naprzeciw pasażu handlowego)

- płytki ceramiczne
prod. hiszp., włoskiej, polskiej
- armaturę i dod. łazienkowe
- zasłonki prysznicowe
- kleje i fugi firmy Ceresit
oraz
- żaluzje pionowe, poziome
- rolety wew. i zew.

Zapraszamy pon. - piąt.
w godz. od 10.00 do 18.00
sobota od 10.00 do 13.00

(249/98)



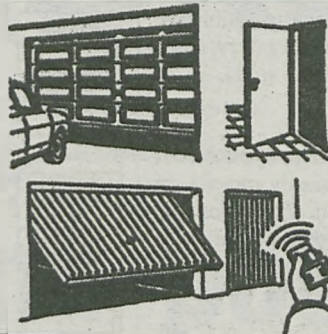
KEMIIRA

**INTELIGENTNE
NAWOZY**

BIURO
JAROCIN, UL. MONIUSZKI 18/1
TEL. (0-62) 747-15-92

MAGAZYN
WITASZYCE, UL. ROSZARNICZA 8
TEL. 090/617-302

HORMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

PPH WIMAR s.c.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

WIELKA

**WIOSENNA
OBNIŻKA
CEN
OKIEN PCV**



okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



**Zakład Stolarski
„MEBLEX”**
63-200 Jarocin, Warciana 6A
wykonuje według życzeń klienta
z dowolnie wybranych
wzorów katalogowych

- meble stylizowane
- meble dziecięce
- meble biurowe
- sypialnie
- regały sklepowe
- wyposażenie sklepów itp.

Specjalność zakładu
kuchnie na wymiar u klienta

Możliwość zakupu na raty
bez żyrantów
Świadczymy fachowe doradztwo

(245/98)

**Nowo otwarty sklep
„ROŚLINKA”**
ul. Śródmiejska 31 (róg Wolności)

- oferuje w sprzedaży
- nasiona, cebulki
kwiatów i warzyw
 - nawozy, torf, ziemię ogrodniczą
 - opryskiwacze
 - sprzęt do podlewania
 - narzędzia ogrodnicze
 - kosiarki spalinowe i elektryczne
 - doniczki ceramiczne i plastikowe

Zapraszamy
od godz. 10.00 do 18.00

(283/98)

**Przyjmę do pracy
KIEROWCĘ
AKWIZYTORA**
Telef. 090/615-918

(209/98)

**Docieplanie budynków
Renowacje elewacji
Tynki szlachetne
Malowanie, szpachlowanie**
Paweł Bierła
63-040 Nowe Miasto n. W.
Wolica Pusta 46
tel. (0-61) 287-45-33

(1141/R/98)

SZKÓŁKA DRZEW i KRZEWÓW OZDOBNYCH
„Zieleń” - Paweł Karolczak



oferuje
z gruntu i w doniczkach
cyprysiki, jałowce, żywotniki i inne

Punkt sprzedaży - Golina, ul. Jarocińska 40

(1230/R/98)

